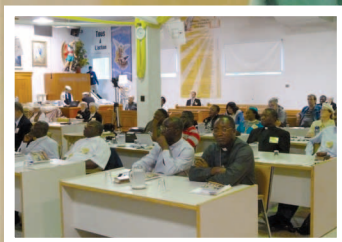


Edukujmy ludzkość o przyczynach biedy, żeby rozumnie je zwalczyć i pokonać



Ojciec Kouassi Jean Marie N'Guessan Abidżan, Wybrzeże Kości Słoniowej

Wystąpienie z okazji zakończenia seminarium i otwarcia Kongresu Pielgrzymów św. Michała, niedziela 4 września 2011 r.

Wasze Ekscelencje
Wielebni Ojcowie

Pani Thérèse Tardif, dyrektor generalna Domu św. Michała, panie Marcelu Lefebvre, dyrektorze Pielgrzymów św. Michała, pani Lucie Parenteau, sekretarz generalna Domu św. Michała

Drodzy przyjaciele Pielgrzymi

Z wielką przyjemnością zwracam się do was w momencie, w którym tydzień nauki zainicjowany przez Instytut Louisa Evena kończy się, ustępując miejsca Kongresowi Pielgrzymów św. Michała. Chciałbym razem z wami spojrzeć retrospektywnie na to, czym był ten tydzień nauki, aby podkreślić wartość, jaką stanowi dla nas, chrześcijan, a zwłaszcza wskazać miejsce i rolę naszych krajów i społeczeństw obecnej doby. Słowa które usłyszycie, są krzykiem serca. Z góry przepraszam tych, którzy odczuwają je zbyt mocno.

1. Spojrzenie retrospektywne na miniony tydzień nauki

Przeglądając lekturę zajęć mienionego tygodnia, chciałbym dokonać terminologicznej i semantycznej analizy użytych zwrotów. Jeśli powiem PSD, PVD, PE te terminy nie będą miały znaczenia dla wielu osób. Ale rozumieją je wszyscy gdy powiem: kraj zacofany gospodarczo (PSD – pays sous-développé/economic underdevelopment), czy kraj rozwijający się (PVD – pays en voie de développement/developing country), czy rynki wschodzące (PE – pays émergent/emerging markets). Te terminy różnią się jakościowo, ponieważ kraj zacofany gospodarczo, to nie to samo, co kraj rozwijający się, czy kraj wychodzący z biedy. Tak oto nasze kraje afrykańskie są kwalifikowane przez tych, którzy przywłaszczyli sobie prawo do oceniania naszych krajów. Ale niezależnie od używanej terminologii, posiada ona też stopniowanie pozytywne, co daje nadzieję na lepszą przyszłość. Ale na jak długo? Oceńcie to sami.

Od pewnego czasu jest moda na nowy twór terminologiczny PPTE – biedny kraj bardzo zadłużony (PPTE – pays pauvres très endettés/Heavily Indebted Poor Countries), neologizm uwłaczający zarówno w fonetyce jak i semantyce. PPTE to nie tylko kraje biedne, nie tylko zadłużone, bo nie dość że biedne, są na swoje nieszczęście zadłużone. Ażeby skorzystać z możliwości zredukowania długów, muszą spełnić okrutne i nieludzkie wymagania inwestorów.

Innymi słowy, musimy się upokorzyć. Czy my musimy być nieludzko traktowani? Skądinąd ten dług został już spłacony w formie procentów złożonych, a my wciąż nie przestajemy go spłacać. Jeśli Duch Św. nam nie pomoże, sami się tych długów nie pozbedziemy. Ale nie można popadać w rozpacz. I tu jest miara wartości tego tygodnia nauki, która mówi nam: nie rozpaczajcie, nie ma czasu na pesymizm. Czy nie słyszycie śpiewu nadziei? To Białe Berety nucą tę nadzieję, że najlepsze jest przed nami.



Fot. Archiwum MICHAEL

2. Przyszłość będzie taka, o jakiej zadecydujemy

Sobór Watykański II postuluje, że świeccy powinni brać czynny udział w budowaniu Kościoła, gdyż księża nie mogą sprostać mnożącym się wołaniom o pomoc.

Drodzy Pielgrzymi św. Michała! Podobnie jak Chrystus powołał swoich apostołów, tak powołał was, wyznaczając wam misję: „Pójdźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi”. Nie pozwólcie, żeby trud, jaki wiąże się z przyjściem z pomocą naszemu bratu w potrzebie, nie stał się waszym alibi do nieudzielenia mu pomocy. Jeśli czujecie się słabi, Bóg doda wam siłę.

Zauważyliście, że brak pokory, brak akceptacji różnic, egoizm, pycha są powodem niechęci, nienawiści i konfliktów sprytnie podtrzymywanych przez pieniądze, których nam brak do budowy naszych krajów, a które płyną rzeką, gdy chodzi o wojnę. Pewnego dnia pozbedziemy się tego systemu, bo niezależnie jak długa jest noc, zawsze kończy się porankiem.

Jego Ekscelencja Basile Mvé Engone Arcybiskup Libreville, Gabon, Afryka Przewodniczący Caritas

Przemówienie wygłoszone podczas Kongresu Pielgrzymów św. Michała

Gabon jest zaszczycony możliwością wzięcia udziału w debatach na temat walki z ubóstwem. Ten kraj bogaty w tropikalne lasy i niezliczone minerały jest eksploatowany, jak większość krajów Afryki, przez korporacje międzynarodowe.

Przyjechaliśmy tu, aby zdobyć wiedzę o Kredycie Społecznym i sposobie jego zastosowania w praktyce. Co więc zrobimy po powrocie do Gabonu? Przeprowadzimy kampanię uświadomienia ludzi na istniejący problem – będziemy głosić, to czego nauczyliśmy się podczas pobytu w Rougemont. Rozważymy ten problem wraz z profesorami w dziedzinie finansów, ekonomistami z uniwersytetu, którzy są naszymi przyjaciółmi i braćmi. Będziemy z wami w kontakcie. W przypadku trudności, będziemy was pytać o radę...

► **Jego Ekscelencja Philibert Tembo Mamaba**
Biskup Budjala, Demokratyczna Republika
Kongo

W tę 23. niedzielę okresu zwykłego mam zaszczyt celebrować Mszę św. Eucharystia jest najważniejszym momentem tego Kongresu.

W dzisiejszej Ewangelii słuchaliśmy słów Jezusa, który głosił nam dobrą nowinę: „Jeśli dwoje lub troje zbiórą się w Moim imieniu, jestem z wami”.

Żywa obecność Chrystusa nie zależy więc od nas, ani od naszej wartości czy liczby obecnych mężczyzn i kobiet, ani od naszej rasy czy kultury, ani od języka którym mówimy, ani od żadnych innych kryteriów oceny człowieka. Esencją jest wiara w Jezusa Chrystusa.

Sobór Watykański II uczy nas, że podczas Mszy św. Chrystus jest obecny w konsekrowanej Hostii, a także w Słowie Bożym. Chrystus jest wśród nas przez obecność wyświęconego Kapłana, a także w zgromadzeniu wiernych biorących udział w Eucharystii. Oto bogactwo Eucharystii.

Dodajmy od siebie, że Chrystus jest z nami, gdy pozyskamy brata lub siostrę dla dobrej sprawy. Jako chrześcijanie jesteśmy odpowiedzialni za naszych braci i siostry, zwłaszcza za tych, którzy błądzą, żyją w grzechu lichwy, wyzysku, za tych, którzy tworzą pieniądze w formie długu, za tych, którzy są dyktatorami systemu ekonomiczno-finansowego.

Dzisiejsza Ewangelia wskazała nam tych, za których jesteśmy odpowiedzialni. O nich też dawali świadectwo biskupi, księża i Pielgrzymi św. Michała podczas trwania Kongresu.

Prośmy Matkę Bożą o pośrednictwo w naszej walce z ubóstwem. Błagajmy Ją, aby nawróciła serca bankierów, lichwiarzy, ateistów i wszystkich tych braci i sióstr, którzy żyją w błędzie i grzechu. Tylko Bóg może zmienić ich serca. A my musimy prosić Boga o łaskę dla nich.

Błagajmy Pana, aby kapłanów Kościoła, którymi my jesteśmy i Pielgrzymów św. Michała, którymi wy jesteście, wraz z całą rodziną tu zgromadzoną, uczynił narzędziem Swojej łaski o lepsze jutro.

Jego Ekscelencja Jean Zerbo
Arcybiskup Bamako, Mali
Przewodniczący Komisji Episkopalnej Sprawiedliwości i Prawa.
Przewodniczący Caritas

...Jako rezolucję podejmuję walkę z ignorancją. Zdaję sobie sprawę, że wiele błędów, które my, księża, popełniamy, a dotyczy to też polityków, jest spowodowanych naszą ignorancją.

Św. Paweł powiedział: „Korzeniem wszelkiego zła jest miłość do pieniędzy”. A Jezus pyta: „Co da człowiekowi zdobycie wszechświata, jeśli straci swoją duszę?”. Więc moją personalną rezolucją jest walka z ignorancją wśród naszych braci, to, co właśnie robimy teraz.



Jego Ekscelencja Philippe Ouédraogo
Arcybiskup Ouagadougou w Burkina Faso

Wasze Ekscelencje, Arcybiskupi i Biskupi
Drodzy Bracia w Kapłaństwie
Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie

Łaska i pokój naszego Pana Jezusa Chrystusa niech będzie zawsze z wami!

Według świętej Teresy od Dzieciątka Jezus: „Wszystko jest łaską” oraz „Sam Bóg wystarczy”. Sprawmy więc, aby ta celebrowana Eucharystia była dziękczynieniem i hymnem pochwalnym dla Boga, Źródła i Sprawcy wszelkiego dobra.

To za Jego przyzwoleniem przyjechaliśmy do Instytutu Louisa Evena dla Sprawiedliwości Społecznej na tygodniowe wykłady z ekonomii demokratycznej w świetle nauki społecznej Kościoła.

Drodzy Bracia i Siostry. Myślą przewodnią dzisiejszej Ewangelii jest cierpienie, które musi poznać każdy uczeń Chrystusa.

W czytaniu pierwszym, prorok Jeremiasz cierpi dla Pana. Gorzko stwierdza, że słowa Pana sprawiają, iż ludzie go krzywdzą i z niego szydzą. Jest bliski załamania i myśli nawet o opuszczeniu „swego Boga”, który mu jest tak bliski.

W tej perspektywie wiele osób nie odróżnia dobra od zła, prawdy od kłamstwa. W imię prawdy można usprawiedliwić brak tolerancji i okrucieństwo. Przykłady są liczne.

W świecie relatywizmu rozkwita pogaństwo: „nowa religia”, „religia społeczeństwa laickiego”, czy „wielka bitwa wypowiedziana chrześcijaństwu przez laików”, jak to określił były prezydent włoskiego Senatu. Zdejmują krzyże w budynkach publicznych, wywierają presję na Kościół katolicki do zmiany stanowiska w sprawach homoseksualizmu, aborcji, eutanazji, antykoncepcji, ordynacji kobiet, czy chcą zniszczyć chrześcijańskie wartości moralne. Ta tyrania skierowana przeciwko wolności zarówno indywidualnej jak i zbiorowej jest źródłem cierpienia. Należy energicznie sprzeciwić się temu niebezpieczeństwu, które zagraża całej ludzkości. Trzeba walczyć o prawdę. Nikt nie jest zmuszany do bycia chrześcijaninem, ale nie wolno też nikogo zmuszać do praktykowania „nowej religii”.

Kościół Katolicki jest zdolny ożywić i krzewić nowy porządek społeczny, ekonomiczny i polityczny oparty na godności i wolności każdego człowieka, i zapewnić pokój i sprawiedliwość. Na tych samych wartościach oparta jest doktryna Kredytu Społecznego.

W konkluzji przytoczę słowa św. Augustyna: „Historia świata jest walką dwóch miłości:

- miłości własnej, aż do zniszczenia świata,
- miłości do bliźniego, aż do zaparcia się samego siebie”.

I taki był wybór Jezusa: cierpienie... męka... ofiara ze swego życia. Taki też powinien być nasz wybór – naśladowanie Jezusa. I z Jego błogosławieństwem staniemy się twórcami nowej ludzkości. Amen.

Jego Ekscelencja Jean Pierre Kutwa Arcybiskup Abidżanu, Wybrzeże Kości Słoniowej

Dziękuję za zaproszenie pani Thérèse Tardif, panu Marcelowi Lefebvre i wszystkim Pielgrzymom św. Michała.

Dziękuję wam za pomoc. Wiecie, że Kościół Afryki jest Kościołem żebraczym. Czekają, jak pisklęta w gniazdku, z otwartymi dzióbkami, aż matka im przyniesie pożywienie. Teraz my sami zaczniemy szukać pożywienia. Po powrocie do kraju utworzymy z grupą katolików BANK.

Finanse to bardzo niebezpieczny teren. Choć na planie materialnym jesteście słabi, nie przeraża was, że walczyacie z silnymi. Ale walka jest nierówna także na planie duchowym. Tu macie dużą przewagę, bo oni są demonami, szatanem, mamoną. Walczycie z Goliatem! Ale Bóg jest po waszej stronie i Goliat będzie pokonany. Jeśli Bóg jest z wami, kto może was zwyciężyć? Nikt. Życzę wam, Pielgrzymi św. Michała, pomyslnych wiatrów.



Fot. Archiwum MICHAEL



Jego Ekscelencja Pierre-Célestin Tshitoko Mamba Biskup Luebo, Demokratyczna Republika Kongo Członek Komisji Episkopalnej ds. Apostolstwa Świeckich

Dziękuję za zaproszenie do Rougemont. Dziękuję za zorganizowanie tego tygodniowego kursu Kredytu Społecznego.

Chociaż czytam wasze czasopismo „MICHAEL” i czytałem opowiadanie „Wyspa rozbitków”, wciąż nie rozumiem dlaczego, kiedy bankier pożyczył rozbitkom pieniądze i żądał ich zwrotu wraz z odsetkami, ci zbuntowali się. Czyż nie jest to normalne, że pożyczamy pieniądze na procent?

U was zrozumiałem dlaczego rozbitkowie zbuntowali się, i nie bez racji. Dzięki wam zrozumiałem istotę problemu. Teoria, którą propagujecie, to pomoc człowiekowi, aby stał się tym, kim w zamyśle Boga powinien być: obrazem Boga. My, w Kongo, szukamy sposobu, aby wyciągnąć naszych ludzi z nędzy.

Utworzyliśmy specjalną komisję do kontrolowania kontraktów zawieranych między naszym rządem a międzynarodowymi spółkami eksploatującymi nasze minerały. Okazuje się, że z transakcji 80% dochodów otrzymują międzynarodowe korporacje, Kongo dostaje 18%. Żądaliśmy zmiany kontraktu. Powiedziano: „Nie! Nie będzie żadnych zmian”.

Kredyt Społeczny nauczył nas, jak rozwiązać ten problem. Kredyt Społeczny to sposób na humanizację naszej planety. To nie będzie łatwe, gdyż mamy niejednakowe kryteria wartości. I ci o innych poglądach są silniejsi od nas. To jest walka ze smakiem. Więc powtarzam słowa Jana Pawła II: „Nie lękajcie się”. Nie lękajcie się, bo Chrystus jest z wami.

Jego Ekscelencja Louis Portela Mbuyu Biskup Kinkala, Kongo Przewodniczący Konferencji Episkopatu Konga i ACERAC (Stowarzyszenie Episkopalne Regionu Afryki Centralnej)

Kongo, to kraj bogaty w minerały i ropę naftową, której eksploatacja jest okryta tajemnicą. Z pomocą Komisji Sprawiedliwości i Pokoju walczymy o jej ujawnienie. Wiemy już, że dzisiejszy świat jest rządony przez międzynarodową finansjere, której celem jest zdominowanie świata i zniewolenie ludzi.

Gratuluje wam, że zdecydowaliście się prowadzić tę walkę, bo to nie dotyczy izolowanej grupy ludzi, ale całej ludzkości.

Czytałem rewelacyjne relacje Johna Perkinsa, który został wysłany do Indonezji, aby zorientować się, w jaki sposób finansjści Stanów Zjednoczonych mogą w tym kraju inwestować. Perkins został poinformowany, że oczywiście będzie zbudowana infrastruktura, kraj zostanie zelektryfikowany, czym zadłuży się po uszy pozostając na łasce wybranej grupy ludzi. I o to właściwie chodzi.

Dziękujemy więc Bogu za Louisa Evenę, Panią Gilberte Côté-Mercier, pana Gerarda Mercier, za wszystkich założycieli waszego ośrodka i dziękuję wam wszystkim za zaangażowanie się w sprawę sprawiedliwości.

Z radością wysłuchałem, że np. w Stanach Zjednoczonych i Polsce są uniwersytety, które oferują kursy Kredytu Społecznego. To bardzo ważne. Wiedzę tę należy propagować wśród całego społeczeństwa, aby poznało zło obecnego systemu ekonomicznego. To jest zgubny system, który trzeba zwalczać. Niech nastanie światłość!

opr. redakcyjne